

---

"Święty Stanisław Kostka : studium z dziedziny hagiografii psychologicznej", ks. Józef Majkowski, Rzym 1965 : [recenzja]

---

Collectanea Theologica 38/2, 196-197

---

1968

Artykuł został zdigitalizowany i opracowany do udostępnienia w internecie przez Muzeum Historii Polski w ramach prac podejmowanych na rzecz zapewnienia otwartego, powszechnego i trwałego dostępu do polskiego dorobku naukowego i kulturalnego. Artykuł jest umieszczony w kolekcji cyfrowej [bazhum.muzhp.pl](http://bazhum.muzhp.pl), gromadzącej zawartość polskich czasopism humanistycznych i społecznych.

Tekst jest udostępniony do wykorzystania w ramach dozwolonego użytku.

niewiele zaskakującym jest bardzo oszczędne nawiązywanie do dokumentów soborowych. Powołuje się autor na te dokumenty przede wszystkim przy omawianiu roli laikatu. Pomija natomiast całkowicie przy analizie przemian społecznych, choć wiele materiału mógł znaleźć np. w *Gaudium et Spes*. Zdaje się, że główną tego przyczynę stanowi bardziej socjologiczny niż teologiczny charakter całej pracy.

KS. JAN CHARYTAŃSKI SJ, WARSZAWA

KS. JÓZEF MAJKOWSKI TJ, *Święty Stanisław Kostka. Studium z dziedziny hagiografii psychologicznej*. Rzym 1965, Instytut Studiów Kościelnych, s. XXVIII+322.

W przededniu niejako obecnego Jubileuszu 400-lecia śmierci św. Stanisława Kostki ukazał się w Rzymie nakładem Instytutu Studiów Kościelnych pierwszy tom serii „*Studia Ecclesiastica*”. Zawiera on pracę o Stanisławie Kostce. Nie jest to życiorys Świętego w tradycyjnym stylu, lecz jak czytamy w podtytule: „*Studium z dziedziny hagiografii psychologicznej*”. W przedmowie ks. prof. Józef Pastuszk a daje następującą ocenę pracy ks. Majkowskiego: „Jest ona w naszej literaturze pierwszą próbą przedstawienia osoby św. Stanisława przy zastosowaniu nowoczesnych metod naukowych w zakresie historii i charakterologii (s. VIII). „Metoda pracy jest pionierska, wzorcowca, a sama książka, która nam przybliżyła piękną postać św. Stanisława, jest odkrywczą” (s. IX).

W dziesięciu rozdziałach książki autor przeprowadza kolejno rozważania analityczno-krytyczne na temat: konstytucji somatycznej i rasy Świętego; środowiska rodzinnego i studiów wiedeńskich; powołania i pobytu w Rzymie. Stara się określić typ psychiki Stanisława. Omawia psychologię jego uczuć, życie intelektu i woli, charakter moralny oraz życie ascetyczne i mistyczne. Opracowanie poprzedza spis bibliograficzny, wieńczy zaś kolekcja starannie wykonanych ilustracji-fotokopii, streszczenie francuskie oraz skrzętnie opracowany indeks.

Autor postawił sobie za cel ukazanie prawdziwego obrazu Świętego, który „był jednym z najpiękniejszych ludzi swego pokolenia” (s. 3). Na podstawie zaś analizy źródeł autor doszedł do przekonania, że obraz Stanisława został w znacznej mierze zafalszowany w opisach hagiograficznych. „Uważaliśmy więc — pisze on — że oparta na źródłach, psychograficzna praca o Świętym jest zadaniem z wielu względów pożytecznym. Swym tematem przynależy ona do zakresu różnicowej psychologii religii” (s. 3).

Podejmując się naukowego opracowania postaci św. Stanisława autor stanął wobec bardzo trudnego zadania. Przecież dane historyczne obejmują zaledwie cztery lata i tak bardzo krótkiego życia Świętego. Podstawę źródłową stanowiły więc dla autora oprócz nielicznych notatek i listów Stanisława, najstarsze życiorysy oraz akta procesów kanonicznych (por. s. 6 i 10)

W oparciu o trzy portrety, które przedstawiają wartość z punktu widzenia materiału źródłowego, autor przeprowadza charakterystykę konstytucji somatycznej oraz rasy Stanisława Kostki. Główny jednak i zasadniczy przedmiot zainteresowania autora stanowi charakter psychologiczny św. Stanisława. Jest on bowiem przekonany, że właśnie na tej drodze można najwierniej dostrzec „urzekającą współczesnych osobowość Kostki” (s. 3).

W swoich badaniach i uzasadnieniu wniosków autor oparł się na zasadzie substancjalnej jedności duszy i ciała w człowieku (por. s. 18) oraz na

scholastycznym adagium, że łaska opiera się na naturze, ale jej nie niszczy (por. s. 21). Zastosowanie takiej metody umożliwia zdaniem autora przeprowadzenie opisu psychograficznego osoby z całym szacunkiem dla działania łaski, która tak wielką rolę odgrywa w życiu ludzi świętych. Studium ks. Małkowskiego stanowi więc próbę opracowania psychologii św. Stanisława naukowymi metodami psychologii (por. s. 22).

Autor z naukową ostrożnością podchodzi do cudownych zjawisk z życia Stanisława. Analizuje je wnikliwie i z wielkim szacunkiem. Odnosi się to zarówno do omdleń Świętego w domu rodzinnym (s. 57), jak również do wizji (s. 212—214) oraz innych przeżyć mistycznych: ekstaz i lewitacji (s. 214—218). Opowiada się za prawdziwością wizji, chociaż przyznaje, że „absolutnego kryterium wizji św. Stanisława nie posiadamy, bo takiego sprawdzianu nie posiadają żadne widzenia prywatne” (s. 214). Ekstazy Stanisława uważa raczej za fakty naturalne, które można jednak nazwać łaską nadnaturalną jako owoc kontemplacji wlanej (por. s. 216). Autor stara się również przynajmniej w przybliżeniu określić poziom życia mistycznego św. Stanisława (s. 218—224). Surowym ostrzem krytyki natomiast dotyka legendarnych przekazów z okresu dzieciństwa: „Ikonografia zna kazanie Świętego do żab, których prawdopodobnie w zimnych rostkowskich stawach nigdy nie było... Pomijamy tutaj podanie związane ze stopką odbitą na kamieniu, który, niestety, jeszcze leży pod lipą przy kościele w Rostkowie” (s. 55).

Z dostępnych mu źródeł autor wydobywa skrzętnie szczegóły dotyczące życia i osoby Stanisława Kostki. Stara się uzasadnić źródłowo każde twierdzenie. Niekiedy jednak nasuwa się wątpliwość, czy nie wnioskuje nieco „na wyrost”, np. w związku z usunięciem niedoskonałości moralnej (s. 136); z stosunkiem Stanisława do pracy i z poglądem jego na umartwienie (s. 189); w sprawie inteligencji (s. 59) oraz troski o zdrowie (s. 100). Ryzykownym bowiem jest wnioskowanie o stanie faktycznym na podstawie obowiązujących zasad postępowania. Te zastrzeżenia nie podważają wartości krytycznego korzystania z dostępnych źródeł. Posiadają bowiem swoje wytłumaczenie w bardzo skromnym zasobie danych źródłowych.

Wydaje się, że nawet w stosunku do Świętych, bez najmniejszego uszczerbku dla ich moralnej doskonałości dobrze jest unikać takich określeń, jak: „każdy”, „nikomu”, „nigdy” itp. Omawiane studium odznacza się powściągliwością naukowego dociekania i wyrażania. Stosunkowo rzadko pojawiają się pod piórem autora sformułowania, jak np. na s. 103, świadczące o uzasadnionym podziwieniu dla postaci Świętego, podyktowane jednak więcej pietyzmem niż troską o ścisłość badawczego studium.

Czytelnik z zadowoleniem podziela zdanie autora przedmowy, że z kart książki „wyłania się uroczą postać Stanisława Kostki, otoczonego aureolą świętości, ale nie jakaś sztuczna, abstrakcyjna, lecz naturalna, pulsująca życiem, o wysokich walorach ludzkich, które harmonijnie zestrzają się z cnotami nadprzyrodzonymi” (s. IX). Obraz św. Stanisława przesłaniają jednak obszernie dygresje zawierające elementarne wiadomości na temat nauki o temperamentach (s. 27—32), czy też o szkołach jezuickich (s. 61—72), o wartościach psychologicznych ćwiczeń duchownych (s. 186 ns.), o ascezie (s. 160—162, 174, 191) i wiele innych. Ich usunięcie nie przyniosłoby uszczerbku wartości naukowej omawianego studium. Wprost przeciwnie, zyskałaby przez to wiele kompozycja opracowania, a co najważniejsze, ujawniłby się wyraźniej całościowy obraz świętego młodzieńca Stanisława.

W pracy dostrzeżono następujące pomyłki nieuwzględnione w „corrigenda”. I tak na s. 8 podano mylnie „na początku szesnastego wieku” zamiast „siedemnastego”; nr s. 129 odsyłacz nr 63 oznaczono cyfrą 56. j.